**Nowa impreza dla rodzin, na stałe połączy gminy pogranicza we współpracy?**

**28 października na terenie pogranicza polsko-słowackiego miał miejsce Rajd bez granic/Zajazd bez hranic, finansowany w ramach projektu „Wspólnej promocji pogranicza/Splocona propagacia prihranicnej zony”, którego liderem jest gmina Rajcza.**

**Wspólne działania przez cały rok**

 Gminy regionu pogranicza w ramach wspólnej akcji promocyjnej podejmują w tym roku wiele działań, by zaprezentować się jako atrakcyjne miejsce zarówno dla turystów, jak i mieszkańców. Od początku trwania projektu realizowane są działania mające na celu przedstawienie całości regionu, a nie tylko wyróżnianie poszczególnych miejscowości. Aby zauważyć efekty dotychczasowych działań, najlepiej odwiedzić facebookowy fanpage @Zywiecki.Info. z płaszczyzny, którego najlepiej widać efekty działań promocyjnych. Wśród podejmowanych inicjatyw zauważyć można pojawiające się na fanpage'u zdjęcia, filmy, a także relacje prasowe informujące o atrakcjach wszystkich gmin pogranicza, zachęcające do poznania, a w konsekwencji odwiedzania Beskidu Żywieckiego i Kysuc na Słowacji.

**Przez zabawę promujemy region**

 Rodzinny rajd samochodowy „[Rajd bez granic/ Zajazd bez hranic](https://www.youtube.com/watch?v=hNgaqpnp5s8)” był jednym z działań wpisujących się we wspólną promocję regionu. Ideą Rajdu od początku była promocja pogranicza polsko-słowackiego oraz propagowanie spędzania czasu ze swoją rodziną w sposób aktywny, pozwalający na zapoznanie się z bogactwem dziedzictwa przyrodniczego i kulturalnego regionu.

 Na początku, każda z załóg została wyposażona w pakiet startowy, przewodnik drogowy zawierający szczegółowe instrukcje, jakie etapy czekają załogi podczas całego dnia zmagań. Najmłodsi otrzymali książkę „małego rajdowicza” , na której przyklejali zbierane podczas rajdu naklejki prezentujące herby gmin pogranicza. Każda drużyna wystylizowała swoją rodzinę oraz samochód w stylu regionalnym. Były to najczęściej regionalne stroje, lub przebrania nawiązujące do tematyki różnorodnych sportów górskich.

 Wśród zadań, które musiały wykonać załogi znalazły się między innymi montaż i zakładanie maski gazowej na czas w Schronie Wędrowiec w Węgierskiej Górce, rzucanie kierpcem w Milówce, gdzie drużyny zostały przywitane przez trzaskające na batach Dziady. Gmina Ujsoły przygotowała konkurencje poszukiwania skarbów w geoparku w Glince, natomiast słowackie gminy postawiły na zweryfikowanie umiejętności udzielania pierwszej pomocy zawodników, a dodatkową atrakcją była przejażdżka zabytkową kolejką w skansenie Vychylovka.

 Na koniec wszystkie drużyny wzięły udział we wspólnej zabawie w Zwardoniu przy akompaniamencie zespołu góralskiego. Podczas finału zostały wręczone nagrody, a wszystkie rodziny mogły się cieszyć z otrzymanych nagród i pamiątkowych gadżetów**.**

**Kiedy powtórka?**

 Sukces i zadowolenie drużyn biorących udział w pierwszym „Rajdzie bez granic” pozwala na stwierdzenie, że szkoda byłoby zaprzepaścić szansę na kolejne edycje tej imprezy i jej rozbudowywanie na edycję np., wiosenną, rowerową, albo pieszą. Pod względem organizacyjnym i promocyjnym wiele szlaków zostało już przetartych, przedstawiciele gmin wiedzą, już czego mogą się spodziewać i jak niewielkim nakładem pracy, ale z dużym naciskiem na współpracę można stworzyć imprezę, która stanie się nową rozpoznawalną marką promującą region. Istnieje szansa, że przy odrobinie dobrej woli i chęci współpracy, gminy pogranicza mogą w końcu podjąć długotrwałą współpracę nad wydarzeniem innym niż „Dni gminy…” czy zawody sportowe, a dedykowane stricte rodzinom.